

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. P. kwotę 12.750 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami: od kwoty 5.000 zł – od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 7.750 zł – od dnia 23 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu w kwocie 3.218,87 złotych. W pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, że w dniu 19 października 2011 roku doszło do zderzenia pojazdów.

W wyniku wypadku A. P. doznał stłuczenia klatki piersiowej i kręgosłupa w odcinku piersiowo-lędźwiowym. Obrażenia wywołały 2-procentowy, trwały uszczerbek na zdrowiu i skutkowały utrudnieniami w czynnościach życia codziennego związanych z dzwiganiami, wykonywaniem cięższych prac fizycznych przez okres około 6 tygodni.

Wypadek wywołał również nerwicę pourazową, która stanowi 5-procentowy uszczerbek na zdrowiu. Utрудnienia w życiu codziennym spowodowane objawami nerwicy pourazowej wiążą się z lękiem przed jazdą samochodem i zaburzeniami snu. Największe nasilenie tych objawów występowało w okresie 4-5 miesięcy po wypadku. Leczenie pozwoliło zmniejszyć odczucia. W chwili obecnej wskazania do leczenia psychiatrycznego powoda są względne i zależą od woli powoda.

Z powodu dolegliwości bólowych poszkodowany leczył się w poradni rejonowej. Korzystał prywatnie z zabiegów rehabilitacyjnych.

A. P. ma 71 lat, utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.635 złotych, nie posiada majątku większej wartości.

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił kwotę 1.250 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta ze sprawcą wypadku oraz przepisy art. 822 w zw. z art. 415 k.c.

Rozstrzygając sporną kwestię wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd I instancji odniósł się do pojęcia krzywdy i zasad jej kompensacji. Analizując dorobek orzecznictwa wskazano, iż odpowiednia kwota zadośćuczynienia wina służyć zatarciu, a najmniej złagodzeniu odczucia krzywdy i odzyskaniu równowagi psychicznej, uwzględniać wszystkie okoliczności danego wypadku, prognozy na przyszłość.

Sąd Rejonowy wywiódł, iż powód doznał 7-procentowego, trwałego uszczerbku na zdrowiu, a zakres jego cierpień fizycznych i psychicznych był znaczny. Wypadek spowodował konieczność skorzystania z pomocy lekarza pierwszego kontaktu i podjęcia leczenia psychiatrycznego. Sąd wskazał, iż skutki wypadku były bardziej dolegliwe, gdyż powód jest osobą w starszym wieku, wolniej adaptuje się do życia. Przez wiele miesięcy odczuwał lęk przed jazdą samochodem, niepokój związany z wypadkiem.

W dalszym ciągu powód ma problemy z oddychaniem i odczuwa bóle kręgosłupa.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy przyznał kwotę 12.750 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, uwzględniając wypłatę kwoty 1.250 zł w postępowaniu likwidacyjnym. O odsetkach od zasądzonego roszczenia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c.

Podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu stanowił art. 98 § 1 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz powoda koszty: opłaty od powództwa (250 zł), wydatków na wynagrodzenia biegłych (259,99 zł i 291,82 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika (2.417 zł) – w łącznej kwocie 3.218,87zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana.

Orzeczenie zostało zaskarżone w części – w zakresie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem kwoty przekraczającej 9.250 zł, a więc co do kwoty 3.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

- 1) przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dalszego zadośćuczynienia w kwocie nieodpowiedniej do rozmiaru doznanej szkody niemajątkowej, z pominięciem funkcji tego świadczenia i kryteriów ustalenia jego wysokości;
- 2) przepisu art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 4 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (D U. 2002 r. Nr 123 po 2002 z późn. zm.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
- 3) przepisu art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 123 poz. 2002 z późn. zm.) poprzez zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów zastępstwa w wysokości czterokrotności minimalnego wynagrodzenia, podczas gdy w sprawie nie wystąpiły żadne ekstraordynaryjne okoliczności.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, zmianę postanowienia o kosztach procesu oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu zarzucono, że Sąd Rejonowy przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia kierował się ogólnikowymi kryteriami przez co naruszył art. 445 § 1 k.c. Wskazano, iż wskazywane w judykaturze i doktrynie kryteria wpływające na wysokość zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, skutki, czasokres cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy i stan majątkowy poszkodowanego, jako podstawa określenia rodzaju wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć mu doznane cierpienie.

W ocenie skarżącego Sąd I instancji, przy określaniu kwoty zadośćuczynienia nie rozważył indywidualnej sytuacji powoda, nie wyjaśnił w oparciu jakie okoliczności wywiódł, iż zakres cierpienia fizycznych i psychicznych powoda był znaczny – żaden

z biegłych sądowych nie wypowiedział się w tym przedmiocie. Podkreślono, iż nie świadczy o tym długotrwałość leczenia, gdyż powód nie przebywał w szpitalu; udzielono mu jedynie pierwszej pomocy. Leczenie ograniczyło się do wizyt lekarza rodzinnego i czterech wizyt u psychiatry. Poszkodowany praktycznie nie wymagał specjalistycznej pomocy. W ocenie skarżącego brak jest dowodów, aby odczuwane do dnia dzisiejszego dolegliwości bólowe kręgosłupa i kłopoty z oddychaniem można wiązać z przedmiotowym wypadkiem, zgodnie bowiem z ustną opinią biegłego sądowego z zakresu ortopedii J. F. przyczyną występujących dolegliwości bólowych są najprawdopodobniej samoistne zmiany zwyrodnieniowe, a stłuczenie klatki piersiowej uległo wygojeniu po 3-6 tygodniach i nie skutkowało uszczerbkiem na zdrowiu. Zarzucono, iż Sąd dokonał uproszczenia, przeliczając matematycznie uszczerbek na zdrowiu powoda na kwotę zadośćuczynienia.

Rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu uznano za nieprawidłowe. Wskazano, iż w pozwie A. P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zatem koszty zastępstwa procesowego winny zostać ustalone na podstawie 6 pkt 3 Rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 123 poz. 2002

z późn. zm.), według stawki minimalnej 600 zł. Takiej kwoty domagał się pełnomocnik powoda. Tymczasem Sąd I instancji koszty zastępstwa procesowego ustalił na poziomie 2.400 zł, czyli w odniesieniu do wartości przedmiotu sporu po rozszerzeniu powództwa, wbrew treści § 4 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W sprawie pełnomocnik powoda nie składał wniosku o przyznanie wynagrodzenia w wysokości czterokrotności stawki minimalnej i nie zaistniały szczególne okoliczności wymagające zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego.

W odniesieniu do ustaleń faktycznych stwierdzić należy, iż nie budzą one wątpliwości. Spór, przeniesiony do drugiej instancji, dotyczy w istocie ich oceny prawnej.

W apelacji wywiezionej od wyroku Sądu I instancji pozwany sformułował w istocie jeden zarzut – naruszenia art. 445 § 1 kc, poprzez niesłuszne uznanie, iż wysokość zadośćuczynienia zasądzonego skarżonym wyrokiem jest zbyt wygórowana.

W orzecznictwie podkreśla się, iż nie dający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny Sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., sygn. akt III CZP 37/73, publ. OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00, z dnia 29 września 2004 r., sygn. akt II CK 531/03, z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40 oraz z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09 i z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09).

Jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., sygn. akt III CKN 427/00) – winno więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej jednak w rozsądnych granicach.

Jak podkreślił Sąd I instancji i co zostało dostrzeżone przez skarżącego, zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc, ma więc na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. O wysokości należnego zadośćuczynienia pieniężnego decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu; daje temu wyraz wprost art. 445 § 1 kc. Ocena ta powinna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 1980 r., sygn. akt IV CR 283/80, publ. OSN 1981, Nr 5, poz. 81). Orzecznictwo stoi przy tym konsekwentnie na stanowisku, że określając wysokość sumy pieniężnej, pozwalającej skompensować krzywdę doznaną przez poszkodowanego, należy mieć na uwadze „aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa”. Innymi słowy; zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, tj. jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.10.2000 r., sygn. akt IV CKN 128/00).

Mając powyższe na względzie należy stwierdzić, że zarzuty zawarte w apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego, nie są zasadne; łączna kwota 14.000 zł jako zadośćuczynienie za doznaną krzywdę jest wartością odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

To prawda, że doznane obrażenia nie wymagały leczenia szpitalnego, ale niewątpliwie wiązały się z dolegliwościami, negatywnymi doznaniem.

Ocenie w postaci trwałego uszczerbku wymyka się uraz klatki piersiowej, który jednak wystąpił. Fakt, że ostatecznie nie skutkowało uszczerbkiem o trwałym charakterze, nie umniejsza doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Uraz wiąże się z doznaniem bólówymi, koniecznością przejścia procesu gojenia, wynikającymi z tego okresowymi ograniczeniami ruchowymi.

Naruszony został także kręgosłup – z tym urazem wiąże się trwały uszczerbek, a mając na uwadze wiek powoda, możliwości regeneracyjne jego organizmu są mniejsze. Doznanie obrażeń w tej sytuacji zwiększa negatywne doznania – obniżenie sprawności spowodowane wiekiem zostało dodatkowo pogłębione przez skutki wypadku. Przez okres sześciu tygodni obrażenia ograniczały powoda w czynnościach życia codziennego. Natomiast dolegliwości bólowe występują do dziś, wywołując negatywne odczucia i dyskomfort psychiczny.

U A. P. zdiagnozowano również nerwicę pourazową, która powoduje uszczerbek na zdrowiu psychicznym w wysokości kolejnych 5 procent. Potwierdzone zostały zaburzenia lękowe i problemy ze snem. Ich nasilenie zmniejszyło się, ale trwa nadal, mimo upływu czasu. Wymagało to podjęcia leczenia farmakologicznego i terapii.

W zaskarżonym orzeczeniu, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wzięto pod uwagę szereg istotnych okoliczności takich jak: łączny uszczerbek na zdrowiu, długotrwały okres leczenia psychiatrycznego, odczuwalne do dziś dolegliwości, a także okoliczność, że zaistniała sytuacja pociąga za sobą ograniczenia stanowiące w wieku powoda dużą dolegliwość psychiczną.

W ocenie Sądu Okręgowego takie rozważenie okoliczności, które mogą decydować o wysokości przyznanego zadośćuczynienia, czyni bezprzedmiotowe zarzuty podniesione w apelacji, gdyż nie można stwierdzić, jak czyni to pozwany,

że wymienione wyżej okoliczności, które wziął pod uwagę Sąd orzekający, błędnie określają zakres cierpień fizycznych.

Jeżeli chodzi o wysokość zadośćuczynienia, to niewątpliwie trafne jest stwierdzenie, że kryteria ją wyznaczające mają charakter ocenny. Oznacza to, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 445 § 1 kc poprzez zawyżenie wysokości zasądanego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd drugiej instancji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt III CKN 339/98, publ. OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 27 lutego 2004 r., sygn. akt V CK 282/03, z dnia 29 października 1999 r., sygn. akt I CKN 173/98, z dnia 12 października 2000 r., sygn. akt IV CKN 128/00, z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt I CKN 837/00, z dnia 27 lutego 2004 r., sygn. akt V CK 282/03 i z dnia 15 lutego 2006 r., sygn. akt IV CK 384/05, z 12 lipca 2012 r., sygn. akt I CSK 74/12, z 27 lutego 2004 r., sygn. akt V CK 282/03).

Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt III CKN 339/98, publ. OSNC 2000r., Nr 3, poz. 66, z 04 lipca 2002 r., sygn. akt I CKN 837/00, z 1999-09-15, III CKN 339/98. publ. OSNIC z 2000 r., Nr 3, poz. 58). Zarzut zawyżenia kwoty zadośćuczynienia może być w postępowaniu apelacyjnym skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia; w ramach kontroli instancyjnej nie jest możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Wystąpienie przed sądem odwoławczym ze skutecznym zarzutem zawyżenia kwoty zadośćuczynienia za krzywdę może dotyczyć jedynie spraw, w których zapadłe rozstrzygnięcie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania zadośćuczynienia.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzupełnienie zadośćuczynienia o kwotę 12.500 zł należy uznać za słuszne. Sąd Rejonowy uwzględnił kryteria, o jakich była wyżej mowa. Ustalone zostały i wzięte pod uwagę doznane przez poszkodowanego urazy, uszczerbek na zdrowiu, skutki doznanych w starszym wieku urazów, ograniczenia, jakie z tego powstały. Nie można jednak uznać, by apelacja wykazała rażące i oczywiste naruszenie kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznanego na podstawie art. 445 § 1 kc. Odmiennie zapatrywanie skarżącego oparte na argumentach wyłącznie polemicznych, nie mogło prowadzić do skutecznego podważenia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Prowadzi wprost to do oddalenia apelacji, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc.

Zasadny okazał się jedynie zarzut dotyczący zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego kosztów zastępstwa procesowego. Wartość przedmiotu sporu oznaczona pozwem wynosiła bowiem 5.000 zł. Jej zwiększenie nastąpiło w toku procesu, w wyniku rozszerzenia powództwa.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika i zasady jej obliczenia reguluje Rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 123 poz. 2002 z późn. zm.).

Zgodnie z § 4 ust. 2 rozporządzenia, w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając jednak dopiero od następnej instancji. Oznacza to, że w niniejszej sprawie w postępowaniu przez Sądem I instancji zastosowanie miał § 6 pkt 3 określający stawkę wynagrodzenia na kwotę 600 zł.

W tym zakresie należy podzielić wywody apelacji, iż brak było podstaw do odstąpienia od ogólnych stawek przyjętych dla danego postępowania; nie został złożony wniosek w tym zakresie, nie zaistniały szczególne okoliczności procesowe; brak było podstaw do przyjęcia czterokrotności stawki minimalnej – nie przemawiał za tym ani charakter sprawy, ani potrzebny nakład pracy pełnomocników. Niniejszy proces nie przekroczył ram typowych dla tej kategorii spraw.

Z tych względów rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało zmodyfikowane poprzez zmniejszenie należnych kosztów zastępstwa procesowego do kwoty 600 zł.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; apelacja w żadnej części nie jest zasadna.

Koszty zasądzone na rzecz powoda to wynagrodzenie jego pełnomocnika wynoszące 300 zł (§ 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) liczone od wartości przedmiotu zaskarżenia.